

289



# KURIER Wileński

PIĄTEK, 14 LUTEGO 1992 R.  
Nr 31 (11800)

## Pobyt W. Landsbergisa w Niemczech

Deputowany A. Raczas donosi z Niemiec, że w piątek przewodniczący parlamentu Litwy W. Landsbergis i inni członkowie delegacji pojechali się z przewodniczącą delegacji prof. Ritą Suessmuth. Podczas rozmowy rozpatrzono kwestie rozszerzenia stosunków litewsko-niemieckich, które obejmowały rozwiązanie więz. i gospodarczych. Po spotkaniu odbyła się konferencja prasowa w parlamencie Litwy. Następnie delegacja wróciła w ratuszu białym, gdzie przyjął ją główny sekretarz dr H. Daniels. W. Landsbergis złożył podpis w Złotej Księdze, Wiceprezidentem przewodniczącego parlamentu pani profesor R. Suessmuth podjęła decyzję o kolacji w domu gościny Petersberg, 11 lutego delegacja Litwy uczestniczyła w naradzie niemiecko-baltyckiej grupy parlamentarnej. Producent je wiceprzewodniczący

Bundestagu H. Becker. Na przewodniczącego grupy został wybrany dobrze znany na Litwie deputowany do Bundestagu W. von Steten. Delegacja litewska przyjął minister stanu F. Bohl. Następnie delegacja spotkała się z przewodniczącym frakcji socjaldemokratów w Bundestagu H. Klöße. Po rozmowie z wiceprezydentem Izby Przemysłowo-Handlowej Niemiec dr. K. Asche delegacja helikopterem wyleciała do zamku W. von Stetena, natomiast minister międzynarodowych stosunków gospodarczych Litwy W. Alszkailis kontynuował w Bonn rozmowy z przedstawicielami świata gospodarczego Niemiec. Wiceprezidentem delegacji niemiecko-baltyckiej grupy parlamentarnej prof. W. von Steten w swym zamku wydał przyjęcie na cześć delegacji litewskiej. W przyjęciu uczestniczyło ponad 200 gości.

## 359.790 podpisów w sprawie referendum

Baltycka grupa obywateli Litewskiej przekazała Komisji Litewskiej Najwyższej Republiki Litewskiej 359.790 podpisów obywateli Republiki Litewskiej, przez które wyraża się zgoda na referendum w sprawie odwołania referendium „O odwołaniu instytucji prezydenckiej Republiki Litewskiej”, je-  
Prezydium Rady Najwyższej, kierując się artykułami 111 i 112 ustawy o referendum w referendum, postanowiono powołać następującą komisję deputowanych Rady Najwyższej: B. Kucimskis — zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej, A. Kucimskis — zastępca sekretarza Rady Najwyższej, J. Drin-  
Wiceprezident, S. Kaszaukas (frak-

cja Centrum), Z. Szliczyte (zjednoczona frakcja Sajudis), M. Stakwilewiczis (frakcja lewicowy), W. Piktuna (frakcja liberałów), K. Grinius (frakcja postępu narodowego), P. Waranaukas (zreorganizowana frakcja tautininków), A. Miszkinis (frakcja zgody deputowanych Sajudis), Z. Balcewicz (frakcja polska).

Komisji tej polecono zgodnie z wymogami ustawy o referendum w ustalonym czasie sprawdzić otrzymane dokumenty i do 19 lutego br. przedstawić wnioski do Prezydium Rady Najwyższej. Do pracy tej komisja zaangażowała członków doradców, pomocników komisji, Prezydium Rady Najwyższej, pomocników, jak też pracowników jednostek strukturalnych.

## Wizyta Prezydium Rady LDPP do wyborców w Wilnie

Wizyta w Waszym okręgu wyborczym odbędzie się w Wilnie, w siedzibie Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

Wizyta w Waszym okręgu wyborczym odbędzie się w Wilnie, w siedzibie Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

dobrze znającego interesy ludzi i zdecydowanie ich broniącego, występującego przeciwko jakimkolwiek ograniczeniom praw człowieka, podjudzaniu do niezgody i samowoli urzędniczej.

Wzywamy Was do aktywnego udziału w wyborach, byście nie pozostawili Radzie Najwyższej decydującemu o Waszych losach bez wybranego przez Was samych deputowanego.

## Kto w sposób najodpowiedniejszy popieraby szybko realizowaną reformę oraz długofalowy rozwój gospodarki na Litwie.

11 lutego premier przesłał do pana W. P. Talwiza odpowiedź. Biuro informacji rządu — ELTA

## W rządzie republiki

Biuro informacji rządu zakomunikowało, że rząd przedstawił Radzie Najwyższej projekt tymczasowej ustawy „O dodatkowej odpowiedzialności pracowników państwowych (samorządowych). Projekt przewiduje, że pracownicy państwowi (samorządowi), jak też kierownicy przedsiębiorstw państwowych, którzy wykorzystali stanowisko służbowe we własnych interesach albo w innych osobistych celach, naruszając ustawy Republiki Litewskiej, wyrażając szkodę interesom państwa lub mieszkańców muszą być bezwzględnie zwolnieni z zajmowanego stanowiska. W myśl projektu tej ustawy, zwolnionym pracownikom przedsiębiorstw, instytucji i organizacji państwowych w ciągu 5 lat nie powinno być pozwoleń pracować w służbie państwowej.

W projekcie wskazuje się, w jakim trybie, jakie instytucje władzy, jacy kierownicy zgodnie z kompetencjami mogą zwolnić za te naruszenia pracowników instytucji, organizacji i przedsiębiorstw państwowych.

Spory w sprawie zwolnienia pracowników państwowych, jak też kierowników przedsiębiorstw państwowych rozpatrywane są w trybie sądowym, z wyjątkiem tych przypadków, gdy zwalniali są pracownicy, których na stanowisko mianuje albo zatwierdza Rada Najwyższa, jej Prezydium albo rada samorządu, premier albo zarząd miejski (rejonowy). W projekcie ustawy przewidziano, że w tych przypadkach decyzje dotyczące zwolnienia z zajmowanego stanowiska mogą być zaskarżone w organie nadzródnym lub wyższej osobie urzędowej.

Jak zakomunikowało Ministerstwo Finansów, Bank Litewski

nie rozliczył się z funduszu walutowego Republiki Litewskiej za 1991 rok, nie zezwolił inspekcji podatkowej Ministerstwa Finansów na przeprowadzenie sprawdzenia, nie rozliczył się z kontraktu w sprawie druku znaków pieniężnych i nie zapłacił odsetek za korzystanie z państwowych środków walutowych w bankach zagranicznych. Z tej przyczyny, jak też po zaistnieniu podejrzenia co do utraty środków walutowych rząd polecił Ministerstwu Finansów, a by wspólnie z Prokuraturą Generalną i Departamentem Kontroli Państwa sprawdzić przechowywane w Banku Litewskim państwowe środki walutowe i prawidłowość ich wykorzystania. Prócz tego, oceniając samolowne przesunięcie terminu kontraktu w sprawie drukowania znaków pieniężnych, sprawdził się realizowanie kontraktu i opłacanie go.

Rząd polecił zarządom rejonowym, aby do 17 lutego br. utworzy komisje w celu sprawdzenia majątku wszystkich przedsiębiorstw rolnych. Komisje te powinny ustalić, czy zachowano sprzęt rolniczy, ustalić wszystkie przypadki nieprawnej sprzedaży, przekazania, skreślenia czy innej utraty majątku, sprawdzić czy nie zostały zniszczone dokumenty ewidencji buchalteryjnej, czy wykryte naruszenia zostały zbadane i kto je badał, jakie sankcje zastosowano wobec naruszcycieli.

Na śródomowym posiedzeniu rządu, które prowadził G. Wagnorius, najwięcej uwagi poświęcono kwestiom zaopatrzenia socjalnego mieszkańców.

Rząd w zasadzie zaakceptował

projekt uchwały w sprawie dochodów i wydatków budżetu państwowych ubezpieczeń społecznych. Uchwała ta będzie jeszcze doskonałona i zostanie przyjęta w najbliższym czasie. Powzięto uchwałę w sprawie obsługi materialnej i socjalnej inwalidów, zapewnienia gwarancji i ulg w zaopatrywaniu ich w środki ortopedyczne i inny sprzęt kompensacyjny. Inwalidom, personelowi medycznemu obsługującym ich placówek rehabilitacyjnych, sztabom opieki zostaną wypłacone dodatki do wynagrodzeń. Inwalidom i członkom ich rodzin przewiduje się udzielania również innej pomocy materialnej. Podjęto również uchwałę w sprawie przyznawania kompensat i ulg osobom, które ucierpiały podczas likwidowania skutków awarii Czarnobylskiej Elektrowni Atomowej.

W osobnej uchwałie rząd ustalił, że tryb ubezpieczeń emerytalnych zostanie zmieniony dla byłych „obronców ludu” wojskowych sowieckiej bezpieki i innych jednostek podobnego przeznaczenia, którzy zostali inwalidami lub byli ranni podczas służby. Emerytury będą im wypłacane, jak zwyczajnym obywatelom.

Rząd zaakceptował również projekt uchwały w sprawie przyspieszenia produkcji ropy naftowej na złożach litewskich oraz jej przerobu, zatwierdził wzory mundurów funkcjonariuszy służb wewnętrznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych republiki. Zatwierdzono przepisy pracy głównych finansistów instytucji budżetowych.

Na posiedzeniu omówiono również inne kwestie.

(ELTA)

## Jak będzie przygotowywana konstytucja

W połowie stycznia rozpoczęła pracę tymczasowa komisja ds. przygotowania konstytucji. O jej działalności na briefingu 13 stycznia szerzej poinformował dziennikarzy przewodniczący tej komisji, deputowany Kestutis Lapinskas.

Komisja pracuje bardzo intensywnie, przeprowadza się narady we frakcjach, wiele się dyskutuje — powiedział on. Do 15 marca — pierwszy etap pracy: mamy przygotować i przedstawić Radzie Najwyższej pierwszy wariant projektu Konstytucji Republiki Litewskiej. Prawdopodobnie dwa tygodnie później omawianie zasadniczych ustaleń projektów konstytucji w Radzie Najwyższej, dyskusja o możliwości przedstawienia projektu społeczeństwu. Po otrzymaniu zaleceń i wskazówek Parlamentu komisja będzie doskonalić projekt i przedstawić społeczeństwu. Omawianie potrwa 4 miesiące — od 1 maja do 31 sierpnia. Termin niema-

ly, ale i omawiany dokument nie jest szeregowy. Jest to podstawowy prawny dokument polityczny Republiki Litewskiej.

Przez cały miesiąc projekt konstytucji będzie poprawiany z uwzględnieniem wyników dyskusji społecznej. Poprawiony, zaaprobowany przez tymczasową komisję projekt konstytucji 15 października ma być przedstawiony do omówienia Radzie Najwyższej. Jeśli projekt uchwalony zostanie większością 2/3 głosów, konstytucja przedstawiona zostanie do zatwierdzenia w drodze referendum i stanowić będzie wyraz woli narodu litewskiego.

Czy w tym roku Litwa będzie miała własną konstytucję? W odpowiedzi na to pytanie K. Lapinskas powiedział, że z uwagi na etapy opracowania projektu całkiem realne jest, że będzie ją miała.

(ELTA)

## Pobyt przedstawicieli Japonii

Na zaproszenie premiera G. Wagnoriusa na Litwie bawi członkowie Izby Reprezentantów Parlamentu Japońskiego, szef związku międzyparlamentarnego Komiyama Jushiro oraz przybyła razem z nim grupa przedsiębiorców. Na dzisiejszym spotkaniu premiera z przedstawicielami Japonii wymieniono poglądy na temat współpracy handlowej i gospodarczej obu krajów.

G. Wagnorius poinformował gości, że na Litwie trwa reforma gospodarcza, o uchwaleniu rządu zmieniających politycznych kontaktach handlowych z Rosją i innymi krajami Wspólnoty Niepodległych Państw.

Przedstawiciele Japonii prowadzić będą rozmowy z kierownictwem ministerstwa międzynarodowych kontaktów gospodarczych, gospodarki, komunikacji, budownictwa i urbanistyki Litwy. Przewidziane jest ich spotkanie z wiceprzewodniczącym Rady Najwyższej Republiki Litewskiej B. Kuzmickasem.

(ELTA)



# Kto zwycięży: „Litexpo“ czy giełda?

## Problemy prywatyzacji

...powszechna prywatyzacja. Proces przekształceń gospodarczych objął nie tylko mieszkania municipalne, ale także usługi w handlu. Rozpowszechnia się w tym czasie przedsiębiorstwa prywatnych właścicieli. Prywatyzacja objęła również obiekty o charakterze społeczno-kulturalnym i innym.

Na przykład, zamierza się prywatyzować poprzez rozprzedaż akcji za dechy Pałacyk Sportu... W Wilnie trwa prywatyzacja centrum wystawowego „Litexpo“, znajdującego się w pobliżu dzielnicy Ładziwiłły. Nie w tym dzielnicy, nie w tym ogromnym, nowym kompleksie jest dość drożo eksploatacji. Koszty utrzymania w roku ubiegłym wyniosły gdzieś 100 milionów rubli. Lwią część wydatków pokryło ze swego budżetu państwo. Po zdrożeniu cen prądu i energii przewiduje się, że w br. suma ta wzrośnie do 7 mln rb. Stąd, dotychczasowa działalność „Litexpo“ była deficytowa, zatem Ministerstwo Gospodarki do którego należy, jeszcze w listopadzie ubiegłego roku postanowiło sprywatyzować ten obiekt.

Choć „deficytowego przedsiębiorstwa“ cieszyły się wielkim wzięciem: po pierwszym etapie subskryp-

cji okazało się, że podpisano się na przeszło 150 proc. przewidzianego do prywatyzacji kapitału państwowego. Centralna Komisja Prywatyzacyjna więc zgodnie z ustawami rozpoznała powtórnie subskrypcję akcji za znacznie wyższą cenę. Czyli normalny tok spraw: towar, tj. akcje, ma popyt, to można podnieść cenę...

Ale nie o to chodzi. Właśnie teraz rozpętała się burza w szklance wody. Otóż kierownictwo „Litexpo“ pragnąc zmniejszyć deficyt i bardziej racjonalnie wykorzystać pomieszczenia, w styczniu roku ubiegłego przyjęła katedrę Giełdy Litewskiej. Teraz wygasł termin umowy... A „katedrę“ zażyczył sobie stać się gospodarzem całego zespołu.

— Wciąż rosnąca objętość handlu, wzrastająca liczba firm brokerskich na naszej giełdzie — twierdzi jej generalny dyrektor A. Sinevicius — zmusza nas do rozszerzania infrastruktury celem bardziej efektywnego wykorzystania zaistniałych możliwości. Oceniając realny stan rzeczy, zwróciłem się do kierownictwa pałacowych wystaw z propozycją bardziej racjonalnego wykorzystania pomieszczeń, tj. z 4000 m<sup>2</sup> powierzchni wystawowej na bezpośrednie cele, czyli ekspozycje, wy-

korzystywać tylko 800 m<sup>2</sup>, resztę przekazać do dyspozycji giełdy. Ze swej strony zgadzamy się pokryć wszystkie wydatki związane z eksploatacją zespołu i pokrycia w 50 proc. kosztów organizowanych wystaw na zlecenie rządu. Zgodę na to otrzymaliśmy. Ale ten wariant nie odpowiada kierownictwu „Litexpo“.

Tyle generalny dyrektor giełdy.

Diaczej to nie odpowiada gospodarzom centrum wystawowego? Po pierwsze, jak zakomunikował nam jego dyrektor A. Tarvydas, prywatyzacja, a jeżeli do niej włączy się jeszcze poprzez być może fikcyjne osoby fizyczne tak bogaty nabywca jak Giełda Litewska, zmusi do zwinięcia naszej działalności. Kontrolny pakiet akcji, tj. 80 proc. kapitału państwowego, będzie należał do akcjonariuszy, a nie do Ministerstwa Gospodarki, jak było dotychczas. Zmieni się gospodarz i właśnie on będzie dyktował charakter działalności obecnego centrum. Po prywatyzacji będziemy musieli zerwać podpisane umowy o współpracy z Międzynarodowym Centrum Wystawowym w Clewland (USA), z niemiecką firmą „Feintrade“, Targami w Lipsku i in. Łamałoby ustaw nie tylko opusto-

szy skarb litewski, ale też narazi na szwank prestiż naszego kraju wobec opinii międzynarodowej. A co można organizować posiadając zaledwie 700 m<sup>2</sup> powierzchni wystawowej? Właśnie tyle na okres 5 lat zdecydowano pozostawić w te cele w warunkach prywatyzowania pałacu...

W istocie niewiele Tymczasem „Litexpo“ tylko w br. na „własnym podwórku“ zamierza zorganizować i przeprowadzić targi-sprzedaz wyrobów litewskich, wystawę-seminarium produkcji rolnej z Hiszpanii, Dni Techniki Duńskiej, irańską wystawę przemysłu lekkiego, kilkakrotnie targi polskiej firmy „Wimpol“, międzynarodową wystawę „Agro Balt-92“, „Dni mody“, wystawę „Farma Balt“, targi wyrobów z Czech i Słowacji itp.

Prócz tego, organizuje litewską ekspozycję na światowej wystawie „Expo-92“ w Hiszpanii, wystawę wyrobów litewskich na Targach Kanaryjskich, w USA, Niemczech, Japonii. Wszystkich przedsiębiorstw nie sposób wymienić. M.in. za wykorzystanie w ciągu 2 dni 1000 m<sup>2</sup> powierzchni wystawowej i 3 sal dla prelekcji Stowarzyszenie Duńskich Przemysłowców przelało na konto „Litexpo“ zaliczkowo 9 tys. dolarów i 2,5 tys. jeszcze dodatkowo na wydatki pocztowe. Podkreśliamy — zaliczkowo, końcówka rachunek wystawi się po zakonczeniu Dni. Takich przed-

siewzięć planuje się przeprowadzić w Wilnie niejedną dziesiątkę. Stowem, nie taki to już zebrał...

Nie chcę być arbitrem w sporze między giełdą a „Litexpo“ — komu bardziej potrzebny jest ten nowoczesny lokal, który gwoździ ścisłości jest też zarejestrowany jako obiekt wspólczesnej architektury i który był zaprojektowany celowo dla wystaw, sympozjów, konferencji. Spór jednak między tymi placówkami się rozpała, włącza się do niego nawet Rada Najwyższa RL. Jednak chciałoby się powiedzieć, iż Litwa powinna mieć reprezentacyjny gmach, gdzie by mogli się spotykać przedsiębiorcy różnych krajów, gdzie szeregowy obywatel przynajmniej na wystawie mógłby obejrzeć to, co produkuje nasz przemysł i to, co robia w innych krajach.

Co więcej — giełda — placówka niczego nie produkująca, a czerpiąca zyski faktycznie z obrotu dokumentów i pieniędzy. Przy tym zyski nie małe. Już to, że się zgadza pokryć miliony koszty eksploatacji budynku wiele mówi. A gdyby tak za te miliony wybudować własną siedzibę? Ale tego się nie chce. Lepiej przysięć na gotowe...

Zygmunt WIRPSZA

# Prudny początek farmerstwa

Gdyby w sali, gdzie obradował gospodarze indywidualni, to solenickiego oddziału Zakładu Farmerów, znalazłby postonny człowiek, za którego odniosby wrażenie, że farmerzy tylko żądają, aby się, obrażają. Czy nie jest to ziemie kredyty, sprzęt, narzędzia, oni zaś niezadowolony.

— Bezkarne oszukuje nas, kto tylko zdoła — podmerowany starszy pan Stanisław Szuiedelis. 2. radością otrzymałem w własności ziemi, (przy czym taki dokument trzymałem w rękach po raz pierwszy) i myślałem, że teraz będę zawsze i bezpłatnie. W tych miesiącach okazało się, że trzeba płacić za ziemię. W biurze skupu, żeby uzyskać ziemiaki, obiecywali mi wiele, w tym również kredyt, a potem powiadają, że ziemi nie należą. Jako właściciel farmerowi przysięgano pasze treściwe i chlewnę, gdy zaś przysięgano, to się okazało, że nadają się do karmienia zwierząt.

— Ciady zmieniają się — mówi Stanisław Szuiedelis. — Początkowo przewidywano, że pożyczki w wysokości 0,75 proc. nie będą zmuszać farmerów do zobowiązania się na kredyty. Wobec inflacji pożera farmerów mocno na pomoc finansową państwa.

— podkreśla Katarzyna — że pieczęć przydzielają nie farmerzy, tylko organizację. Na przykład, jest mocne przedmiotem melioracji —

przydzielono mu główną część z 1 mln 100 tys. rubli, które w ub. r. wyasygnowało państwo. Budowali oni zasadniczo drogi. A przecież drogi i tak mamy dobre.

— Przypomina to raczej finansowanie melioracji, ale nie farmerów — potwierdza S. Szeszkowski. — Gdyby te pieniądze oddano bezpośrednio farmerom, zainwestowalibyśmy je w produkcję, by szybciej osiągnąć wyniki. A tu musieliśmy w poświęcić szykować projekty dróg, melioracji. Choćby dla wielu nie było to potrzebne, ale należy jednak pieniądze rozchodzić, gdyż na rok następny wyasygnują mniej. Znowu przypomina to stary system.

A przecież wykorzystalibyśmy te pieniądze o wiele lepiej — zapewnia Władimir Prowałow. — W maju na mojej posiadłości rozpoczęto meliorację. Trwała aż do końca roku. Koszty robot wzrosły z 50 do 80 tys. rb. Pracowało trzech mechanizatorów. Obliczyłem, że gdybym sam płacił, to użyłbym się w granicach 10 tys. Pieniądze poszły na utrzymanie urzędników z melioracji, bo mechanizatorzy otrzymują niewiele. Zrezygnowałem więc z propozycji zbudowania mi drogi.

W roku ubiegłym solenickim farmerom (którzy gospodarują na 900 ha) przydzielono 19 traktorów, 6 samochodów ciężarowych, 6 kombajnów zbożowych, 10 jednostek zagranicznego sprzętu. Są znowu niezadowoleni: dlaczego taki drogi sprzęt?

— W tym roku zakładam gospodarstwo farmerskie — mówi Wojciech Szyko. — I od razu trudności: trzeba płacić za ziemię, płacić podatki,

kupować bydło, nawozy, nasiona, sprzęt techniczny. Wszystko jest drogie, a bank nie udziela pożyczek. Będę zmuszony prowadzić tak zwane gospodarstwo naturalne — ile zasieję, tyle zbiorę. rodzinie żywy miasto, w którym jest blisko 80 proc. mieszkańców republiką? Niepokoją ceny: na produkcję rolną wzrosły 5-7 razy, natomiast na przemysłową — 20-40 razy. Krowę trzeba utrzymywać i doić przez cały rok, aby kupić tonę saletry.

Farmer S. Szuiedelis obliczył: żeby kupić traktor, który kosztuje prawie pół miliona, przy rentowności jego farmy 25 proc., musi doć 400 ków, lub sprzedać 1200 beków, czy też 250 ton ziemniaków z 10 ha. W jaki sposób więc otrzymać zysk? — zastanawia się.

Farmerzy nie tylko utyskiwali. Mówili też o perspektywie, o zadaniach. Niestety, nic nie usłyszałem o wkładzie farmerów rejonu w zaopatrzenie ludności w artykuły żywnościowe.

Zwracając się do zebrań Nigirdas wezwał, aby wnikiwie patrzyli w przyszłość i próbowali od dołu przelać monopol przemysłu przetwórczego, by społeczeństwo nabyć urządzenia przetwórcze, sklepy.

Farmerzy rejonu uchwalili rezolucję, w której usiłują zwrócić uwagę rządu na piętrzące się trudności, chcą, by usłyszano ich propozycje dotyczące stworzenia lepszych warunków do gospodarowania na ziemi.

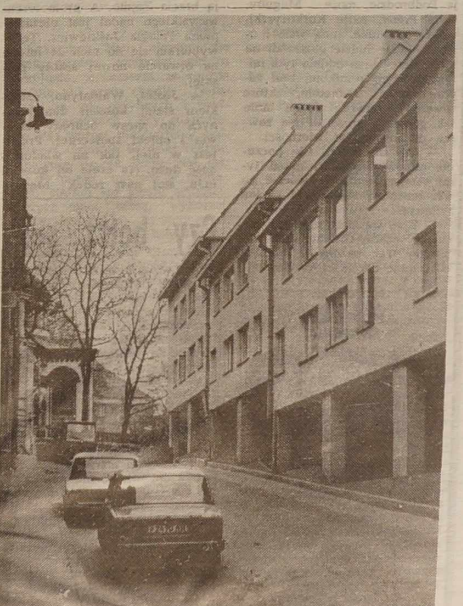
Piotr RYNGIEWICZ  
Rejon solenicki

# Na Litwie — niezależna telewizja?

Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej postanowiło zaakceptować decyzję Zarządu Radia i Telewizji Litwy w sprawie utworzenia niezależnej państwowego telewizji pod kierownictwem prorektora Uniwersytetu Witolda Wielkiego prof. L. Baszkaukiete. Przewiduje się do tego wykorzystanie trzeciego kanału telewizyjnego.

Środki na niezależny od rza-

du kanał i programy telewizyjnej przekażą i pomocy technicznej udzielać sieć i funduze masowego przekazu Danii, Norwegii, Szwecji, Finlandii, innych krajów Europy, jak też Australii i Stanów Zjednoczonych Ameryki. Rządowi Republiki Litewskiej polecono znalezienie środków na początkowe porcie dla kanału niezależnej telewizji. (ELTA)



Mława wileńska. Fot. W. Charin



397

Listy z oflagu

Co było — przeminięło...

Wieloletni, podchorąży Wojska Polskiego Edward Kozłowski z... bratem Flawiuszem mieszkał przy ul. Kalwaryjskiej...

Pani Kazia, przez autora listów nazywana także Kasienką, za... 27 jego korespondencji. Obecnie udośćpniła je do pub...

4 lutego 1940

Panno Kaziu! Przypomniałem sobie że od dzisiaj za miesiąc...

20 marca 1940

Kasiu! Wczoraj otrzymałem od Ciebie paczkę. Jaka mi sprawiła...

10 kwietnia 1940

Kasiu! Jestem bardzo niesprzyjający u Was. Na wysłane trzy...

3 maja 1940

Kasiu! Chciałaś wiedzieć trochę więcej o mnie. Dobrze, ale...

DO SŁYCHACZ W POLSKICH PRZEDSZKOLACH? Będzie nowa grupa

Wierzę, rodzice! W przedostatni nr 2, które się mieści...

siące poleżeć w gipsie. Tego wszystkiego do domu nie pisałem, bo...

17 maja 1940

Kaziu! List Twój otrzymałem, Podziękuję Zosi za pozdrowienia...

Co mogę napisać o sobie? Całe dnia leżę. Modię się... Wewnątrz piekło, beznadzieja, Kaziu!

28 maja 1940

Kaziu! Obecnie moja sytuacja się pogorszyła. Pozostały mi tylko dwie drogi...

28 kwietnia 1941

Kasiu! Ostatnio jest mi lepiej duchowo i moralnie, gdyż już nie jestem samotny...



żał mi mojej Kochanej Jedynej Mateczki, która gdy się dowie...

23 kwietnia 1942

Wczoraj otrzymałem Twój list, Jakąś Ty dobra, że natychmiast...

17 czerwca 1940

Kaziu! Jestem zupełnie spokojny. Pogodziłem się z losem. Baw...

28 sierpnia 1940

Kaziu! Jestem stale w szpitalu. Ale moralnie czuję się znacznie...

21 lutego 1941

Kasiu! Ostatnio jest mi lepiej duchowo i moralnie, gdyż już nie jestem samotny...

16 kwietnia 1941

Kasiu! Ostatni Twój list był z opłatkami. Długi czas ci...

28 kwietnia 1941

Kasiu! Nie wyobrażasz sobie, jak bardzo tęsknię za Wami i za...

27 lutego 1942

Kasiu! Najroźniejsze przypuszczenia przychodzi mi do głowy...

taliku. To wypełnia mi czas od godz. 6 do 23. Mam bardzo du...

23 kwietnia 1942

Wczoraj otrzymałem Twój list, Jakąś Ty dobra, że natychmiast...

13 czerwca 1942

Kasiu! Ostatnio znow przychodzi głupi okres szarpaniny. Poniżej nerwy...

22 stycznia 1943

Kasiu! Nam nyczego nie brak, oprócz wolności, ale to przyjdzie...

13 lutego 1943

Kasiu! List Twój otrzymałem. Naturalnie ogromnie się ucieszyłem...

18 lutego 1943

Kasiu! W Twoim ostatnim liście wyczuwa się ogromne przygnębienie...

ogromny skarb. To mam tyle przykładów utracenia go. Kasienko...

22 marca 1943

Kasiu! Jedynej tylko rzeczy chcę dać Ci: być przytulaną...

17 marca 1943

Kasiu! Nie smuć się. Przydadłoby Ci więcej radości...

25 maja 1943

Kasiu! Jestem w doskonałej formie fizycznej. Moralnie też...

17 września 1943

Kasiu! Unikaj samotności, zamykania się w sobie...

13 stycznia 1944

Kasiu! Wiadomość o śmierci Stacha (brat Waszczunowy...

Edek

\*\*\*

Jest to ostatni list Edwarda Kozłowskiego...

Przygotował Jerzy SURWIŁO

NA ZDJĘCIU: Edward Kozłowski (drugi od lewej) w oflagu...

Repr. W. Charin

# Jesteśmy wezwani do komunii narodów!

Leżą na moim biurku dwa listy. List od Litwina, profesora Czesłowska i list od Polki Jadwigi. Jadwiga jest wychowawczynią, działaczką, troszczy się o polskie rodziny na Wschodzie. Jest mądrą i wspaniałą kobietą, umie jednoczyć ludzi. Czesłowska jest typowym naukowcem, ale i społecznikiem. Bierze udział w komisjach, ekspertryzach, konsultacjach. Pracuje obecnie nad tłumaczeniem książki Karola Wojtyły „Miłość i odpowiedzialność” na język litewski. Oboje poznaliśmy na międzynarodowym zjeździe w Kaniach Helenowskich koło Warszawy. Miałam też miłą okazję gościć Jadwigę i Czesłowską razem z innymi Polakami, Litwinami, Łotyszami we własnym domu. To spotkanie było wspaniałym darem wszystkich dla wszystkich. Było w nim coś więcej niż solidarność międzyлюдzka. Było otwarcie na drugiego człowieka i jakiegoś współuczestnictwo w jedności wiary i nadziei. Było doświadczeniem komunii z człowiekiem.

Jadwiga w swoim świętym liście przynajmniej do napisania czegoś dla „Kuriera Wileńskiego”. Jestem etykiem, chciałabym zacząć od najtrudniejszego etycznego problemu. Od spraw, które bola, zniewalają, niszczą i dzielią.

Chciałabym napisać o tym trudnym, ale jedynym wezwaniu stawianym nam dziś przez papieża, o wezwaniu do komunii międzyлюдzkiej. Komunizm jako wezwanie zrodziła się w myśli i sercu Jana Pawła II od pierwszych dni jego pontyfikatu. A może jeszcze wcześniej wraz z miłością do Królowej Jadwigi.

Kiedy w 1987 r. Jan Paweł II stanął na ziemi polskiej powiedział wówczas: „Kiedy nasi Bracia Litwini, współtwórcy swoich i naszych wspólnych dzieł, obchodzą w Wilnie i w całym kraju, sześćdziesiąt rocznicę Chrztu swego Narodu, bardzo pragnąłbym być razem. Skoro nie jest mi to dane, tym bardziej dziękuję Bożej Opatrzności za to, że mogę zatrzymać się przy sercu naszej Królowej, błogosławionej Jadwigi... Jadwigo, ty jeszcze nie umiłaś oświadczyć, że do końca”. Kres twojej mi-

łości leży dalej, poza granicami tego, co tutaj. Bóg cię postawił w porządku ludów i narodów. Abyś odgadła Boże zamiary w stosunku do Polski, do Litwy, do ziem ruskich”. Kiedy stajemy z Janem Pawłem II przy wawelskim krzyżu, gdy wstuchujemy się w to wołanie, czy nie słyszymy w nim apelu skierowanego do każdego z nas. Apelu do każdego Polaka i do każdego Litwina, że miłość idzie z każdym człowiekiem poprzez dzieje jego życia i życia jego narodu. Idzie od Jagiełły, który z miłości tłumaczył na język litewski „Ojciec nasz”. Idzie w pochodzie świętych, którzy jak słupy graniczne łączą to, co podzielone. Święci, którzy wyprzedzili nas w miłości wskazując drogę naszym dziełom. Przychodzą nam z pomocą św. Kazimierz królewicz, patron Litwy, i litewski zakonnik Michał Giedroyc, który żył w Krakowie i budował swój życie współczesnych. I Jurgis Matulaitis — nieustraszonego pasterza Kościoła wileńskiego wyniesiony na ołtarze przez papieża Polaka. A ponad wszystko, wszystkich Matka Miłosierdzia — czczona w Ostrej Bramie, której wizerunek na świętecznej kartce znalazłam w liście od Czesłowskiej.

Pamiętam, kiedyś prymas S. Wyszyński wspominał, że ojciec jego jeździł na Jasną Górę, a matka do Ostrej Bramy. A potem spotykali się w nadbużańskiej wiosce, gdzie mieszkali, by podzielić się swymi wrażeniami. Był między nimi wieczny dialog, która Matka Boża jest skuteczniejsza. A mały Stefan dziwił się tylko jednemu — dlaczego jedna jest czarna, a druga jest biała. Mimo dialogu, która skuteczniejsza (Ta z Ostrej Bramy, czy Ta z Częstochowy). Matka Jezusa zawsze ta sama — wyzwa nas, by stanąć z Nią pod krzyżem Jej Syna, bez którego nie mogłoby się dokonać nasze braterstwo. I jest to wezwanie zobowiązujące.

Zobowiązujące oba narody w szczególny sposób. Łączy nas bowiem jedna wiara i jeden chrzest. Łączy nas Matka Miłosierdzia. Łączy nas historia Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Łączy nas umiowanie i wierność dla własnej tradycji narod-



wej. Łączą nas święci, przez których Pan historii przemawia do obydwu narodów. Łączą cierpienia, które nie są przegrana, lecz próbą ognia dla obu narodów.

Czy nie istnieje zatem możliwość, abyśmy mogli nauczyć się czegoś z historii?

Polskę i Litwę łączyły związki unijne. Były one nade wszystko jednością wiary, współdziałała się kultura, a także politycznym rozsądkiem. Niech historia nam przypomni, że aniżymy polsko-litewskie zarysowały się dopiero w wyniku podsycającego nacjonalizmów ze strony rosyjskiego caratu, po upadku niepodległości.

Napisałam w ostatnim liście do profesora Czesłowskiej o smutku wielkim moim z powodu nieporozumień pomiędzy naszymi narodami. Dlaczego? Odpisał: „Niestety na naszym wspólnym horyzoncie zjawiają się pewne chmury, które starają się spiętrzyć siły nie zainteresowane w naszej przetrwaniu. Między innymi, mają w tym udział byli partyjni. W każdym bądź razie, ani ja, ani ludzie z mego otoczenia — nie spotykają się z przejawami wrogich incydentów między Polakami i Litwinami”. Byłam tego pewna. Z wdzięcznością jednak myślę o tym, że mogłam to przeczytać w liście litewskiego profesora. A my sami przecież bardzo pragniemy porozumienia i zrozumienia.

W wywiadzie z kard. W. Ślaskiewiczem przeczytałam jakieś gorzkie wspomnienie z jego rodzinnej historii. Matka jego zmuszana była, gdy szła do pierwszej

Komunii Świętej, aby nauczyła się pacierza po polsku. Zapewne tak było. Ale było też i tak, i to na skalę powszechniejszą, że mimo przeciwnych okoliczności, naród polski budował w swym pragnieniu jedność sąsiedzką. Dokumenty z polskich powstań, to bardzo mocne i ważne świadectwo: „Do broni więc Narodzie Polski, Litwy i Rusi, do broni, bo godzina wspólnego wyzwolenia wybiła, stary miecz nasz wydobyt, święty sztandar Orła, Pogoni i Archanioła rozwinięty...”. A ta ostatnia historia, której byliśmy zaangażowanymi uczestnikami. Nadsłuchiwałam radia, śledziłam telewizję, z przerażeniem myśląc o krwawej wileńskiej niedzieli. Wolałbym o pomoc do Matki Miłosierdzia. I zbierałbym, co kto mógł, aby pod znakiem Czerwonego Krzyża wysłać naszym braciom Litwinom. A przecież to nie wymówka, ani też hasło, lecz powinność braterska w budowaniu komunii. Ale myślę też, że nie bez racji stwierdza kard. W. Ślaskiewicz, że nam Polakom często brakuje skromności, że nasze przegrane wywodzą się ze zbyt wielkiej pewności siebie. To jest chyba dość cytelną przyczyną nas wszystkich. Doświadczenie w naszej Ojczyźnie na dziś to potwierdza. W Polsce każdy sądzi, że ma program najsmądliwszy dla uzdrowienia codzienności. W kontaktach z Zachodem wychodzą z nas niepotrzebne kompleksy niższości, tym samym kompleksem powodowane. Ze Wschodem czujemy się jak starsi, silniejsi

bracia, którzy potrafią więcej. Może warto o tym pomyśleć w kontekście wspólnych trudnych doświadczeń?

Kiedy Jan Paweł II ukazuje i podkreśla nasze związki z Europą Wschodnią, Europą Słowiańską, to jego widzenie choć związane z tradycją, jest niejako nowym widzeniem naszych dzieł. Tradycja ukazywała wyjątkowość Polski na tle Europy Słowiańskiej i jej mieszanistyczne posłannictwo. Tradycja taka była obowiązująca od czasów P. Skargi, poprzez romantyków i zmartwychwstańców. Ów rodzaj posłannictwa, choć różnorodny, stał się jednak źródłem upowszechnienia w Polsce idei uniwersalistycznych — wyjściem poprzez widzenie własnej Ojczyzny, ku szerszemu widzeniu wspólnot narodów cierpiących.

Papież natomiast widzi Ojczyznę, a więc każdego z nas, powołanych trudnym wezwaniem do tworzenia komunii z innymi. Komunizm zaś tworzy się na prawach personalizizmu a nie wyjątkowości.

Stojąc dziś wobec wszystkich trudności doświadczeń nie można myśleć, że przyszłość jest zdeteterminowana, czy fatalistyczna. Nie! Jest zadaniem dla wspólnej realizacji przy pomocy światła wspólnej wiary.

Wraz z tym artykułem składam życzenia „Kuriertu Wileńskiemu”, aby był pomostem w budowaniu komunii.

Krystyna CZUBA

Warszawa  
Fot. B. Kondratowicz

## Na sesji Rady Miejskiej

\* Licznik dla każdego \* Lokal bez kolejki \* Zamiast kultury — biznes \* Kłoski - straszdyła

Sam fakt, iż na porządek dzienny ostatniej sesji Rady Miejskiej wciągnięto 11 zagadnień, świadczy o różnorodności tematyki i problemach tu poruszonych. Zresztą najważniejszą byłoby uważać, iż od razu automatycznie na miejscu można rozstrzygnąć wszystkie kwestie. Niektóre wielokrotnie są omawiane, zanim podejmie się decyzję.

Tym razem zatrzymamy się tylko na pytańach, które były

zadane merowi miasta Arunasowi Sitarasowi. Rozpocznemy od cen, które wzrosły ostatnio na wodę, ogrzewanie, gaz. Deputowanych więc słusznie interesowało zagadnienie, czy są już brodakowane liczniki, które mogłyby ustawić koszty mieszkaniem, tym samym oszczędzać wodę, gaz, paliwo. Okazuje się, że długo jeszcze będziemy ogrzewali powietrze. Bo dopóki płacimy „za siebie i za sąsiada” — trudno

mówić o oszczędzaniu. Na temat liczników są prowadzone rozmowy z Wileńską Fabryką Aparatury Palwowej. Z własnej praktyki wiemy, co to znaczy praterakcje, czyli jeszcze ile lat będziemy czekać, zanim rzeczy te będą wytwarzane.

Sądzą, że ciekawie też było pytanie dotyczące wynajmu lokali. Kto się zetknął z tym, wie, że trzeba trudności pokonać, by otrzymać odpowiedź lokal, albo wem wszystkie pomieszczenia na Starówce miały być wynajmowane w drodze konkursu. Tymczasem takie firmy, jak „Burden Modem”, „Minolta” zainwestowały to od ręki.

Czy zamiast kultury będą tylko kicz i biznes? — takie oto pytanie zadano w związku z dniem dzisiejszym Pałacu Sportu, który ostatnio bardzo rzadko występuje w roli popularyzatora kultury. Wzręć odwrótnie, pracuje tylko na biznes. Niestety, nie pocieszającego w tej sprawie nie mógł powiedzieć i mer miasta, gdyż takie lokale, jak Pałac Sportu, Pałac Sportów Wodnych są obecnie na krawędzi bankructwa. Potrzebna jest im koniecznie dotacja. Same nie wyżyją. Tymczasem doskonale prosperuje wszelkiego rodzaju kioski, bardzo niegustowne, które szpecą widok miasta. Arunas Sita-

ras zapewnił, że do 1 kwietnia zostaną zabrane z miejsc reprezentacyjnych. Największe ich skupisko było dotąd w pobliżu dworca.

Pytań było mnóstwo i nie sposób wszystkich wyszczególnić. Zatrzymajmy się tylko na skardze mieszkańców Antokola, którzy przy prywatyzacji mieszkań muszą płacić dodatkowo 5 proc. za ciepło. A przecież mechanicznie robić tego nie można, bo czy cały Antokol należy do tej kategorii? Starostwa powinny bardziej elastycznie podchodzić do tych spraw, opracowując korektory przy prywatyzacji.

Helena GLĄDKOWSKA

TURECKIE LAZDZIAJ

Z Batumi do Sarpi — malej misiech na granicy z Turcją... 20 km. Takówkarze i przywa-... 30-70 rb. Przed punktem... 4-5... 12-24 go-... 12-24 go-... 12-24 go-...

MIESZKANIA — TU I TAM

Jak zaopatruje się w mieszka-... 25 m<sup>2</sup>, 30, 36; Bulgaria — 13,5... 15,5, 21; Polska — 14 m<sup>2</sup>,... 17,5, 20,5; Białoruś — 11,5 m<sup>2</sup>,... 14,5, 17; Litwa — 13,6 m<sup>2</sup>,... 16,2, 19,3; Łotwa — 14,5 m<sup>2</sup>,... 17,2, 19,6; Estonia — 15 m<sup>2</sup>,... 17,7, 21,4.

GIEŁDA PRACY DONOSI

W najbliższym czasie Giełda... 33-35-29) przyjęto do pracy mechaników... 1/2, tel. 63-35-29) przyjęto do pracy mechaników... 1/2, tel. 63-35-29) przyjęto do pracy mechaników...

KURS WALUT W BANKU LITWESKIM

Table with 4 columns: Nazwa waluty, Sprzedaż, Norma na osobę, Skup. Rows include Dolar USA, Marka niemiecka, Funt angielski, etc.

Przypadki włośnicy

Republikański Ośrodek Higieny... 79 osób. W 1991 roku usła-... 136 osób, zachorowało... 136 osób, w tym dwie zmarły.



tewski „Lelija” przyjmie do pracy szwaczki, termowykonce-... „Ramune” — szwaczki.

Roza robotnikami potrzebni są też urzędnicy: Spółka samolotu-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Uniwersyteckiemu Ośrodkowi... 76-48-76, 77-65-21) potrzebni są wychowawcy-mezczyźni do... 76-48-76, 77-65-21) potrzebni są wychowawcy-mezczyźni do...

NA KALWARYJSKIEJ

Na targu ceny jak gdyby usta-... 100, a schabu — nawet 120 rb. Cieciana — 90 rb, wędzo-... 100, a schabu — nawet 120 rb. Cieciana — 90 rb, wędzo-...

A CO W SKLEPACH?

Wszędzie wywieszono nowe... 6,60 rb, chleb „Palanga” — 3,40... 6,60 rb, chleb „Palanga” — 3,40... 6,60 rb, chleb „Palanga” — 3,40...

XVI Zimowe Igrzyska Olimpijskie

Kombinacja norweska po francusku

Dwubój klasyczny zwany jest... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Dwubój został pomysłany dla... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Po skokach prowadził Austriak... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Bieg poczynił zresztą znaczne... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Na torze szaneczkowym meda-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

W Calgary „królem” biathlo-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Litewski biathlonista G. Jasin-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Panccenstki niemieckie biorą... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

OLIMPIJSKIE PODIUM

- Saneczkarstwo, jedynki kobiet... 1. D. Neuner Austria — 3:06,696, 2. A. Neuner Austria... 1. J. Boerner Niemcy — 2:05,87, 2. G. Niemann Niemcy...

Co, kiedy, gdzie

- KONCERTY... 1. Jutrzejczy koncert w Ope-... 1. Jutrzejczy koncert w Ope-... 1. Jutrzejczy koncert w Ope-...



Żdzi czwarta konkurencja kob-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Wystarczy rzucić okiem na zamieszane obok olimpijskie... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Sroda była niezwykle zacięta... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Przed 4 lata podczas Igrzysk... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Panccenstki niemieckie biorą... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Brązowa medalistka XV Białej... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Nie mniej zacięta była rywa-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

kusa, Sala Barokowa (sobota i... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

W niedzielę w gmachu Opery... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Natomiast w sobotę w Pałacu... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Obok czynna jest bardzo ob-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

Teatr Młodzieżowy. W sobotę... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-... 63-78-79) zatrudnił głównego księ-...

